

KOMISJA PRZEGŁOSOWAŁA RAPORT O NADUŻYCIU URZĘDU PRZEZ TRUMPA

Kontrolowana przez Demokratów komisja wywiadu Izby Reprezentantów USA przegłosowała we wtorek raport, w którym stwierdzono, że Donald Trump nadużył urzędu prezydenta dla swej korzyści, zabiegając o zagraniczną pomoc w wyborach prezydenckich w 2020 roku.

Za raportem opowiedziało się 13 członków komisji, przeciwnych było dziewięciu. Komisja opublikowała treść dokumentu już wcześniej we wtorek; głosowanie stanowiło jedynie formalność. Dochodzenie ws. ewentualnego impeachmentu prezydenta USA - głosi raport - "ujawniło trwające miesiącami zabiegi" Trumpa, by "użyć mocy swojego urzędu" do zabiegania o "zagraniczną ingerencję" dla jego własnej korzyści w wyborach prezydenckich w 2020 roku.

Dokument zarzuca Trumpowi, że ten uzależniał pomoc wojskową dla Ukrainy od publicznego ogłoszenia przez władze w Kijowie dwóch śledztw, które miały być korzystne dla jego wyborczej kampanii. Prezydent USA miał też - według dokumentu - utrudniać śledztwo Izby Reprezentantów i instruować świadków i agencje rządowe, by ignorowały wezwania pod rygorem kary do złożenia dokumentów i zeznań. W reakcji na raport Biały Dom ogłosił we wtorek, że nie zawiera on "żadnych dowodów" świadczących przeciwko Trumpowi. Wcześniej w poniedziałek raport opublikowali Republikanie. Ich zdaniem w trakcie śledztwa Izby Reprezentantów nie udowodniono, że w postępowaniu Trumpa wobec Kijowa było coś nagannego.

Czytaj też: ["Afera sygnalisty" i jej wpływ na budżet USAF. Ofiarą F-15EX?](#)

To kontrolowana przez Demokratów komisja sprawiedliwości Izby Reprezentantów zadecyduje jakie dokładnie zarzuty postawić Trumpowi. Obie partie czeka w niej gorąca debata - przewiduje "New York Times". Aby postawić prezydenta przed sądem Kongresu zarzuty opracowane i przyjęte przez komisję sprawiedliwości muszą zostać przyjęte zwykłą większością głosów podczas głosowania całej Izby Reprezentantów. Oczekuje się, że może do niego dojść jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Następnie - zgodnie z procedurą - o impeachmentie prezydenta decydować będzie Senat USA. Do usunięcia prezydenta z urzędu potrzebne jest 67 głosów w tej stuosobowej amerykańskiej izbie wyższej. Przewagę mają w niej Republikanie.